

nr 01 (1) kwiecień 2013
cena 9,95 zł (w tym 8% VAT)

ZIELEN TO ŻYCIE

MAGAZYN O ROŚLINACH I OGRODACH

CZASOPISMO
POD PATRONATEM
ZWIĄZKU
SZKOLKARZY
POLSKICH



NARESZCIE WIOSNA!

Kwitnące wiśnie, śliwy i ceremchy zwiastują
jej nadejście. Jakie odmiany wybrać do swojego
wiosennego ogrodu

Wczesne POWOJNIKI

MAJA POPIELARSKA żegna zimę

Ogródowe DEBIUTY 2013

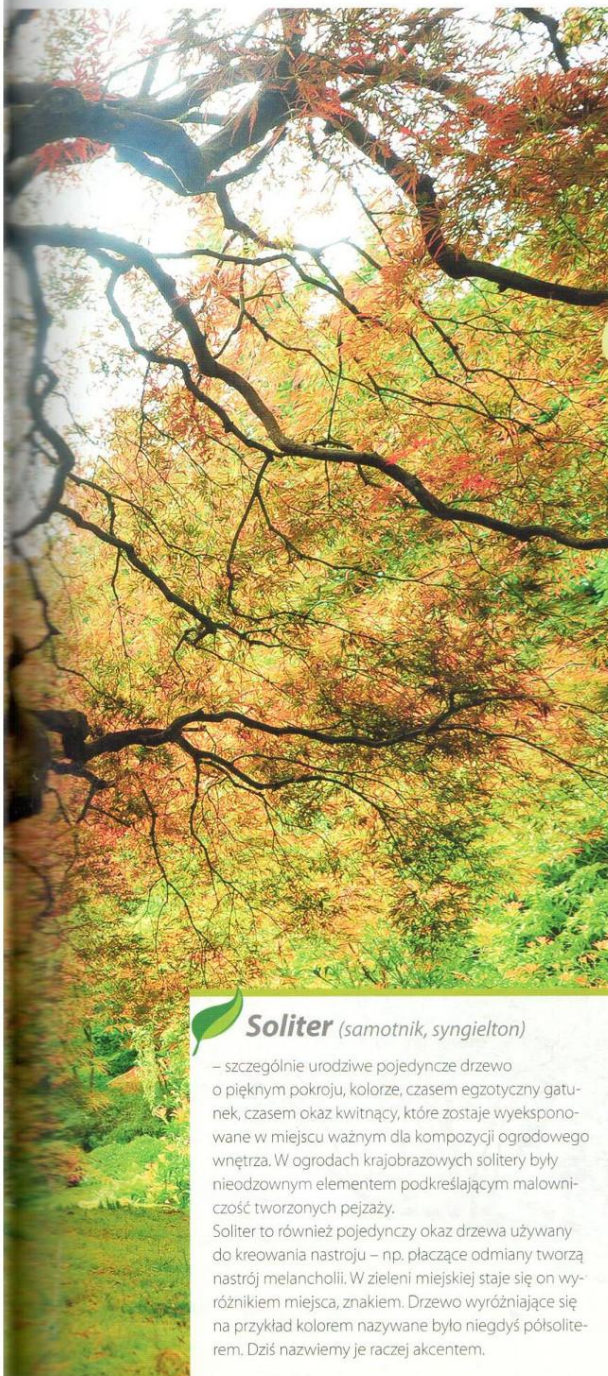


9 772300 044305

POJEDYNCZE DRZEWO

takie, jak ten klon palmowy (*Acer palmatum*) wystarczy, by zagospodarować przestrzeń. Projektując wnętrze ogrodu czy parku, trzeba zostawić takiemu okazowi dużą wolność miejsca. I nie należy nie pod nim nie sadzić

POKOCHAĆ DRZEWA



Czas przestać zachowywać się tak, jakby dookoła szumiały niezmierzone puszcze, przez które trzeba rąbać drogę toporem. **Szanujmy drzewa**, wszak zawdzięczamy im tak wiele.

Tekst Małgorzata Łączyńska

D

rzewa są po to, żeby je wycinać – powiedział mi kiedyś pewien człowiek z piłą. Ściął starą piękną gruszę, nie widząc, że w ten sposób oszpeca miejsce, w którym mieszka. Ktoś inny kupił działkę, wyciął na niej wszystkie drzewa, odgradził się od krajobrazu żywopłotem z tui, następnie poprosił, by w tym „pudełku” zaprojektować ogród. Obaj na własne życzenie pozbyli się czegoś cennego.

ENERGIA DRZEW

Ale bywa i tak. Ktoś porzuca miasto, by zamieszkać w zieleni. Codziennie może cieszyć się widokiem drzew i czuć wszechogarniający rytm przyrody. Odnajduje w sobie spokój, przestaje walczyć z depresją. Znam też historię człowieka, który w dzieciństwie miesiącami chorował. Z łóżka mógł patrzeć tylko wprost na koronę wielkiego jesionu rosnącego za oknem. Codziennie obserwował słoneczne blaski pośród liści, ptaki w gałęziach, a także dalekie chmury. Wierzy, że to przywróciło mu zdrowie. Lubi i dziś oprzeć się o pień drzewa, by poczuć jego dobrą energię.

Dla równowagi wewnętrznej potrzebujemy obcowania z naturą. Jestem przekonana, że kontakt z drzewami, wielkimi, długowiecznymi roślinami, jest czymś wyjątkowym. Pozwala podnieść głowę i poczuć się silnym jak dąb. Daje szansę by pomyśleć – kiedy będę stary, siądę jak Kochanowski pod lipą, którą sam sadziłem, a gdy mnie już nie będzie, ona zostanie dla wnuków...

SYMBOL NAD SYMBOLE

Drzewo jest też jednym z głównych symboli ludzkiej cywilizacji. To oś świata. W biblijnym raju pośród drzew rodzących słodki owoc ukrywało się to jedno najważniejsze. W mitologii skandynawskiej był Igdrasil – drzewo świata, wiecznie zielony jesion o gałęziach podtrzymujących wszechświat, a korzeniami zanurzony w krainie umarłych. Złamane drzewo, symbol śmierci, oglądamy na starych nagrobkach żydowskich. Przedstawiane na średniowiecznych witrażach tzw. drzewo Jessego objaśnia pochodzenie Chrystusa. Miłośnicy genealogii nie wynaleźli piękniejszej metody na przedstawianie skomplikowanych struktur rodzinnych niż wizerunek drzewa właśnie. »

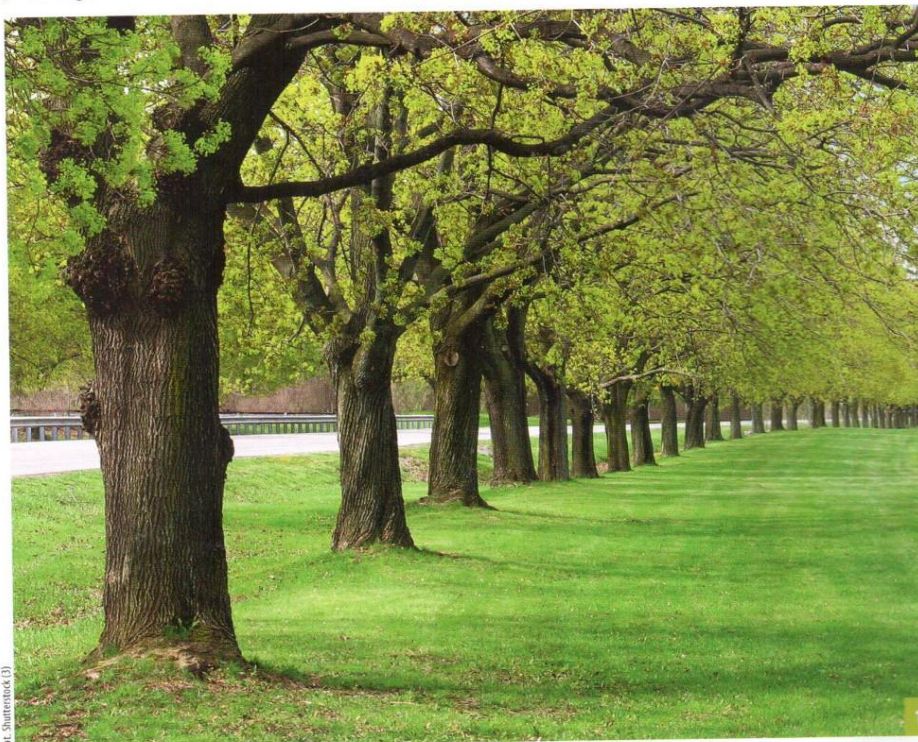


Soliter (samotnik, syngielton)

– szczególnie urodziwe pojedyncze drzewo o pięknym pokroju, kolorze, czasem egzotyczny gatunek, czasem okaz kwitnący, które zostaje wyeksponowane w miejscu ważnym dla kompozycji ogrodowego wnętrza. W ogrodach krajobrazowych solitery były nieodzownym elementem podkreślającym malowniczość tworzonych pejzaży.

Soliter to również pojedynczy okaz drzewa używany do kreowania nastroju – np. płaczące odmiany tworzą nastroj melancholii. W zieleni miejskiej staje się on wyróżnikiem miejsca, znakiem. Drzewo wyróżniające się na przykład kolorem nazywane było niegdyś półsoliterem. Dziś nazwiemy je raczej akcentem.

Fot. Shutterstock



Fot. Shutterstock (3)

1

2

**1 KILKUDZIESIĘCIO-
LETNIE** drzewa długowiecznych gatunków, to dopiero "młodzieńcy". Szpaler klonów wyznacza w przestrzeni parkowej ciągi komunikacyjne i oddziela od siebie kolejne zielone wnętrza

2 WYSOKA ŚCIANA drzew może być pięknym tłem dla wnętrza parku bogatego w architektoniczne detale. Całość utrzymano w spokojnej zielonej tonacji

3 SAMOTNIK zawsze musi być w centrum uwagi. Ale przyda się też atrakcyjne tło i ciekawy pierwszy plan

DUŻE JEST PIĘKNE

Drzewo karmi nas i ochrania, lecz lipowym kwiatem, a w końcu daje materiał na dom i trumnę. Ekolog przypomni, że obecność lasów decyduje o przetrwaniu ludzi na Ziemi. Drzewa to dawcy tlenu dla naszych płuc i czyszciciele powietrza ze spalin i trucizn – powie lekarz, a projektant ogrodów dorzuci, że są niezbędne przy budowaniu zielonych wnętrz.

Intuicyjnie to wiemy, dlatego lubimy mieszkać w dzielnicach, w których domy zatopione są w zieleni. Zastanawiające, że tak niewiele drzew sadi się ostatnio w polskich ogrodach. Czyżby przyczyną było marzenie o ogrodzie bezobsługowym, w którym nie trzeba jesienią grabić liści? Nawiasem mówiąc, nie ma ogrodu bez pracy, a liście nie zawsze i nie wszędzie należy grabić.

Pewna Amerykanka po obejrzeniu eleganckiego osiedla zdobnego niemal wyłącznie w trawniki, żywopłoty i szczepione drzewka spytała ze zdziwieniem, dlaczego nie lubimy dużych drzew. – W Stanach działka z takimi drzewami jest droższa nawet o 30 procent – stwierdziła.

W Polsce podobne myślenie to dopiero przyszłość.

SADZIĆ, CZY NIE SADZIĆ?

Pytanie jest nieco prowokacyjne, ponieważ każdy uczciwy projektant ogrodów powie, że bez drzew nie da się stworzyć ogrodu przyjaznego człowiekowi. Sam dom potrzebuje solidnego zielonego tła, a nie wyłącznie trawnika i



Szpaler (z włoskiego spalliera – oparcie)

– drzewa posadzone w jednym rzędzie i przycinane tak, że po latach ich korony tworzą zieloną ścianę. W naszych parkach najczęściej spotykamy szpalery grabowe i lipowe (te gatunki dobrze znoszą cięcie). Formę podobną do szpaleru, ale niewymagającą cięcia na wysokości można stworzyć z innych gatunków drzew o regularnych zgeometryzowanych koronach. Palisadą włoską historycy sztuki nazywają szpaler z połączonych koronami drzew, których pnie ogołociono do zazwyczaj znacznej wysokości, tworząc prześwity. W ogrodach renesansowych i barokowych ściany szpalerów służyły do wydzieleniu ogrodowych wnętrz.

kwiatów dookoła. Dobrze, gdy ma zielonego towarzysza. Drzewa potrafią ośwoić nawet bardzo prostą w formie i pozbawioną detalu architekturę.

PROBLEM Z WYBOREM

Każdą przestrzeń najlepiej urządzać zgodnie z zasadą „od ogółu do szczegółu”. Najpierw w domu ustawiamy wielki kredens (w ogrodzie drzewa), a potem bibeloty – w ogrodzie skalniaki, klomby czy rabaty. Architekt zieleni najpierw zastanawia się, jak logicznie rozmieścić strefy użytkowe (ścieżki, place wypoczynkowe, uprawy),



Boskiet (z włoskiego *boschetto* – lasek)

– stylizowana imitacja lasu (gaju) ograniczona, pocięta ścieżkami i alejami, o ścianach utworzonych ze szpalerów. Forma typowa dla ogrodów renesansowych, a potem barokowych. Bywał głównym miejscem życia dworskiego poza pałacem. W ich wnętrzu urządzano sale, gabinety, labirynty, teatry, baseny itp. Od końca XVII wieku boskiety występują także w formie gęstwiny, przez którą prowadzą ścieżki. Są to tak zwane dzikie promenady.

a urządzenie ogrodu zaczyna od sadzenia drzew. Majstersztykiem byłby pewnie projekt, w którym znalazłyby się gatunki rodzime, pozwalające łagodnie połączyć ogród z krajobrazem. Szkółki kuszą ofertą najbardziej wyrafinowanych odmian. Trudność polega na umiejętnym korzystaniu z tego bogactwa. Ponieważ drzewa z czasem znacznie powiększają swoje rozmiary, warto precyzyjnie dobierać gatunki i odmiany (należy choć w przybliżeniu znać ich docelową wysokość i szerokość). Przesadzanie dużych okazów jest bardzo trudne i kosztowne, a interwencyjne cięcie oszpeca drzewa i naraża je na infekcje. By kompozycja ogrodu była harmonijna, trzeba zachowywać umiar i unikać chaotycznego sadzenia wszystkiego. Kolekcja dendrologiczna to całkiem odrębne zjawisko.

SOLIŚCI I CHÓRZYŚCI

Przypomnijmy sobie, jaką rolę w kompozycji zieleni odgrywają drzewa. Bywają tłem, masą, czasami pięknie wyeksponowanym okazem, czyli soliterem, kolorystycznym akcentem albo dominantą. Służą jako wyróżnik miejsca – identyczne domy czy ulice obsadzone różnymi gatunkami drzew nabierają odmiennego charakteru. W zabytkowych parkach z drzew tworzone bywały boskiety, szpalery i aleje. W ogrodach sadi się je w duetach, tercetach czy grupach. Niektórym od małego nadaje się charakterystyczną formę.

Te długowieczne rośliny nie potrzebują wielu starań i to jest ich wielka zaleta. Są zawsze piękne zmiennością mijających pór roku. Zachowują urodę przez dziesiątki lat. Jeśli tak długo patrzy się na jakieś drzewa, trudno ich nie pokochać. Nawet jeśli rosną tylko w pobliskim parku. ■

